

11 XI 2021 r. - 103 lata temu odrodziła się wolna, niepodległa Polska



11 listopada 1918 roku 23 kwietnia 1937 r. został umownie uznany za dzień w którym Polska odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów. Do tego czasu Święto Niepodległości obchodzone było w pierwszą niedzielę po 11 listopada.

Jak doszło do tego, że Polska odzyskała niepodległość?

Na odzyskanie niepodległości miało wpływ bardzo wiele czynników. Polacy przez wiele lat pozbawieni własnego Państwa nigdy nie wyzbyli się polskości. Ojczyznę nosili w sercu. Nieudane zrywy niepodległościowe ostro tłumione przez zaborców, nie zniechęciły Naszych przodków. W 1914 roku wybuchła „Wielka Wojna” czyli I Wojna Światowa. Na przeciw siebie stanęły armie naszych zaborców, Niemiec wspartych przez Austro-Węgry i Carskiej Rosji. Chciałoby się powiedzieć „gdzie trzech się bije tam Polska korzysta”.

Jeszcze przed wybuchem wojny Polacy na terenie trzech zaborów organizowali się w związkach strzeleckich. W których oficjalnie zrzeszali się miłośnicy strzelectwa w celu rozwijania swoich umiejętności. Tak naprawdę były to organizacje, które miały stanowić załóżek odradzającej się armii polskiej.

Nie jest tajemnicą również to, że Polscy żołnierze walczyli w armiach zaborczych. Trzeba podkreślić, że nie była to służba dobrowolna. Polacy byli do nich wcielani siłą. Początkowo Polacy porozrzucani byli po różnych oddziałach, ale z biegiem czasu tworzone były polskie oddziały pod polskim dowództwem. Bardzo szybko zaborcy dostrzegli wartość bojową, zapal i zaangażowanie polskich jednostek. Z biegiem czasu im sytuacja na froncie stawała się trudniejsza dla każdej ze stron,

wszyscy chcieli mieć w swoich szeregach Polaków. Zaborcy składali różnego rodzaju obietnice, że jak wygrają wojnę to w nagrodę utworzą Państwo Polskie. Najlepszy w obietnicach był Car Rosji, który śmiało mógłby powiedzieć dobrze nam znane „nikt wam tyle nie da co ja wam obiecuję”. Wszyscy jak jeden mąż wiedzieli, że niepodległość uda nam się wywalczyć przy boku jednej ze stron. Tak powstał podział na opcję niemiecką i rosyjską. Zwolennikiem pierwszej był Józef Piłsudski a drugiej Roman Dmowski, który zmienił zdanie w momencie gdy Rosja przegrała wojnę sama ze sobą. Gdy wybuchła rewolucja bolszewicka i car abdykował w raz z nim odeszły w niepamięć wszystkie wcześniejsze obietnice o utworzeniu niepodległego Państwa polskiego.

Gdy wojna chyliła się ku końcowi, walka o niepodległość przeszła z sfery militarnej w sferę dyplomatyczną. Ważną rolę odegrał tu jeden z największych ówczesnych „celebrytów” wielki pianista i kompozytor Ignacy Jan Paderewski, który osobiście znał się z urzędującym prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Woodrow Wilsonem. Który jako pierwszy głośno mówił o powstaniu państwa polskiego. Wilson w swoim planie pokojowym, w jednym z 14 punktów zawarł postulat o odrodzeniu Państwa Polskiego w granicach zawierających tereny bezsprzecznie zamieszkałe przez ludność polską.



Odzyskanie niepodległości nie miałoby miejsca gdyby nie współpraca „Ojców Polskiej Niepodległości” Józefa Piłsudskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Romana Dmowskiego, Wincentego Witosa, Ignacego Daszyńskiego i Wojciecha Korfańskiego, który odegrał ważną rolę w powstaniach śląskich i wielkopolskim. Panów bardzo wiele dzieliło ale łączyło jedno – Sen o Wolnej Polsce. Potrafili zjednoczyć siły do osiągnięcia jednego wspólnego celu.



To powinna być lekcja dla nas! Możemy się różnić, możemy się nie lubić ale powinniśmy wspólnie dążyć do osiągnięcia wspólnego celu. Wtedy celem było odzyskanie niepodległości. W obecnych czasach stoimy również przed trudnymi decyzjami mającymi bezpośredni wpływ na dalsze losy Naszego Państwa, Województwa, Powiatu czy Gminy. Tylko współpraca ponad podziałami może przynieść wymierne korzyści dla naszego społeczeństwa.

Dlaczego 11 listopada?

11 listopada 1918 r. we Francji zostały podpisane dokumenty kończące wielką wojnę.

11 listopada 1918 r. wojska niemieckie zaczęły się wycofywać z terytorium naszego kraju.

11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę nad odradzającym się Wojskiem Polskim.

Świętując 103 rocznicę odzyskania niepodległości, dla przestrogi warto przypomnieć dlaczego Polska zniknęła na 123 lata z mapy świata. Gdzie jeszcze w XVI wieku byliśmy potęgą militarną i gospodarczą a w wieku XVIII Państwo Polskie przestało istnieć. Na odzyskanie niepodległości złożyło się wiele czynników tak jak na jej utratę. Tak zwana „demokracja po polsku” czyli demokracja szlachecka, która początkowo była piękną ideą ale stała się kulą u nogi. Szlachta zyskała bardzo duże prawa kosztem praw Króla. Uchwalenie praw typu „Viberum Vetu” z biegiem czasu doprowadziło to do paraliżu prac sejmu. Szlachta i magnateria bardzo często miała na uwadze zapełnienie swojej kieszeni kosztem kraju. Mimo, że w XVI wieku byliśmy potęgą gospodarczą nasza szlachta przespała moment w którym kraje zachodniej Europy przeszły rewolucję przemysłową. Znacząco rozwinęło się rolnictwo, dzięki czemu nie opłacało się sprowadzać zboża z Polski. Co z biegiem czasu przełożyło się na kryzys gospodarczy. Który miał realny wpływ na pusty skarbiec. Dodatkowo przez lata przyzwyczailiśmy sąsiadujące z Polską mocarstwa, do ingerowania w wewnętrzne sprawy Polski. Bardzo wiele przedstawionych czynników można utożsamić z obecną sytuacją w kraju. Dlatego tym bardziej powinniśmy wyciągać wnioski z historii.